

W programie radiowym na całą Japonię nadano słuchowisko przeszło dwugodzinne, a bohaterem tej audycji był polski misjonarz brat Zeno Żebrowski.

Już nieraz publiczność japońska miała okazję zapoznać się z bratem Zenonem, bo zdobył on sobie bezkonkurencyjną popularność przez prasę, występy w radio i telewizji. Lecz co było o nim przedtem, fragmenetarycznie, to tym razem podsumowano w nadzwyczaj długim programie, co jest godne uwagi, jako że treść słuchowiska dotyczy zagranicznego i katolickiego misjonarza. A w Japonii kraju o nikłym procencie katolików, temat taki mógł być nie pociągający. Jednak brat Zeno zafascynował Japonię od krańca północnego Hokkaido do kończyn południowych na Okinawie, działalnością samarytańska wśród największej biedoty.

Oprócz Tokio brat Zeno ogarnął także biedotę w innych miastach zniszczonych w pożarze wojennej. Uznając jego dobroczynną pracę, ministerstwo przyznało mu wolny bilet na podróże w całej Japonii. Więc podobnie pomnażały się "Miasta mrówek" w Osace, Nagoyi, Hiroshimie, nieraz nazywane "Zenomura" czyli osiedle brata Zenona, a do budowy w czasie wakacji mobilizował nasz misjonarz drużyny studentów.

Z biegiem czasu, gdy w Japonii zacierały się wojenne spustoszenia nie opuszczał brat Zeno swego dotychczasowego posterunku. Wszędzie, gdzie kraj nawiedzały nieszczęścia przez trzesienia ziemi, pożary, czy powodzie, tam

zjawiała się brodata postać w franciszkańskim habicie, by nieś otuchę poszkodowany i środki materialnej pomocy. Ta wieloletnia praca polskiego misjonarza zapewniała szpalty gazet i zyskiwała mu rozgłos wzdłuż i wszerz kraju. Podziwiającym namiętną zapobiegliwość i codzienny rozpęd, by od jednych brać, a drugim dawać, odpowiadał nasz misjonarz: "Zeno nie ma czasu umrzeć".

Wyszła poczytna książka "Zeno san shinu china ga nai" z opisem barwnych epizodów, jak katolicki msjonarz wchodził w kręgi niesamowitej nędzy, jako autentyczny przedstawiciel Chrystusa mówiącego: "Żal mi tego ludu".

Ta szeroka, społeczna działalność naszego misjonarza znalazła też szerokie uznanie. Wiele dyplomów z wyrazami wdzięczności z różnych środowisk lirowano do polskiego samarytania. Rząd japoński odznaczył go Orderem Świętego Skarbu, jakim rzadko kto z cudzoziemców poszczycić się może.

O. Samuel Rosenbaiger,  
franciszkanin

## U w a g a

W dniu 13 kwietnia w programie radiowym WTEL — 860 — p Teodora Przybyły o godzinie 12:30 mjr Józef Modrzejewski wygłosi przemówienie okolicznościowe w związku z 40-tą rocznicą zbrodni popełnionej w Katyniu.